Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-lam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 3 | Września, wtorek, dnia 6 stycznia 1925 | Rok VII

Doroczne obrachunki.

Sześć lat upłynęło od chwili, kiedy Polska odzyskała znów wolność, odzyskała prawa należne sobie jako państwu, które ongiś kroczyło w jednym rzędzie z największemi mocarstwami Europy.

Stało się to tak prawie nagle, że możnaby powiedzieć, iż położyliśmy się pewnego dnia do snu jeszcze w kajdanach, aby nazajutrz obudzić się już wolnymi. Nie tak prędko jednak szło z odbudową państwa.

Ile to kosztowała trudu i mozołu, ile ofiar ze strony obywateli zmartwychwstałej Rzeczpospolitej to na karb ich policzą chyba potomni, gdy partząc z odległości lat dziesiątków na całą sumę wysiłków które włożyć trzeba było tę pracę, ocenią je całym objektywizmem i należny złożą hołd.

Na tle perspektywy czasu zmaleją wszelkie błędne poczynania, usprawiedliwią z nich niejedne trudne warunki, w jakich tworzyć było trzeba od nowa naszą państwowość. Bo niedość, że walczyć musieliśmy z nieprzyjacielem zewnętrznym, unieszkodliwiać złowrogie wpływy, które tam, gdzie ferowano wyroki o „być lub nie być narodów, starały się podkopać i zniweczyć budzące się życie, ale i na własnym terenie, u siebie, bronić się było trzeba przed własnymi obywatelami obcego języka, przed zamachami na całość państwa.

Nie dziw też, że mimo sześcioletniej pracy tak wiele jeszcze jest do zrobienia — tem więcej, że dużo jest powołanych, a mało wybranych. Nie wszystkie czynniki na stanowiskach odpowiedzialnych spełniają należycie swoje zadanie. Dowodem tego choćby smutne stosunki na kresach, na które od tak dawna daremnie zwraca uwagę prasa, a które nie są uwzględniane z należytą energją i traktowane niedbałością i opieszałością, które drogo nas kosztować będą.

Ekonomiczny stan kraju dużo też pozostawia do życzenia. Nie będziemy w tem miejscu roztrząsać co jest do tego przyczyną, ale dzieje się źle. Trudność zdobycia pieniędzy, powoduje ogólną stagnację w przemyśle i handlu, brak pracy, brak kredytu na różne inwestje tamuje wszelką przedsiębiorczość, co odbija się fatalnie na gospodarczym rozwoju państwa. Równowaga finansowa utrzymana została kosztem zubożenia społeczeństwa, stan ten jednakże bezkarnie długo utrzymać się nie da i bodaj jednym z najpilniejszych punktów programu działalność pana Grabskiego na rok przyszły powinno być obmyślenie sposobu przyjścia z pomocą inicjatywie prywatnej.

Jako dodatni objaw życia społecznego zanotować należy budzącą się w narodzie polskim reakcję przeciwko zepsuciu, które w okresie powojennym szczególniejsze przybrało rozmiary. Pomimo zewnętrznych pozorów okazuje się, że rdzeń narodu jest zdrów. Gdy porównamy wyniki kryminalnych dochodzeń w kraju naszym ze statystyką przestępności w innych państwach, spokojnie możemy odetchnąć i z ufnością spoglądać w przyszłość narodu.

Jeżeli jest dużo zła, to raczej jednak nazwać je można powierzchownem.

Nie wyrosły dotąd na naszym gruncie takie zatrute kwiaty występku i upadku moralnego, jak np. w Niemczech, które pod tym względem prym trzymają na całym bodaj świecie. Powodem tego głęboka religijność naszego narodu która nawet przytłumiona duchem czasu, tli jednak popiołami i prędzej lub później odrodzić się musi na nowo. Niemało już w ostatnich czasach notowano wypadkach nawrócenia się czołowych przedstawicieli kierunku lewicowego i antyreligijnego, nie licząc tych, którym wstyd fałszywy nie pozwala wyrzec się otwarcie swoich błędów.

Rząd polski podobnie też wskrzesił tradycję dawną utrzymywania przy Watykanie ambasady, a nowomianowany jej przedstawiciel p. Skrzyński, śmiało mógł przemawiać w imieniu całego narodu zapewniając przy wręczaniu listów uwierzytelniających Jego Świątobliwość Papieża Piusa XI, o gorącej chęci utrzymania niczem nie skażonych stosunków ze Stolicą Apostolską i szczerego udz. serc polskich w modlitwie, jaką podczas uroczystości złączonych z Rokiem Świętym zanosić będzie Papież do tronu Wszechmocnego z prośbą o przywrócenie pokoju w sercach, pokoju wśród narodów.

Krótkie wiadomości

O traktat handlowy z Niemcami.

Warszawa, 3. 1. W dniu 2 i 3 stycznia odbył się w Min. Spraw Zagr. szereg konferencji w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Zdecydowano przyjąć propozycję niemiecką według której delegacja polska miałaby przybyć w dniu 6 stycznia do Berlina i tam rozpocząć rokowania. Delegacji polskiej przewodniczy dr. Stanisław Karłowski. Poseł polski w Berlinie p. Olszowski, króry brał udział w powyższych naradach, wyjechał w sobotę wieczorem do Berlina.

Kradzież dokumentów w poselstwie czeskiem.

Warszawa, 3. 1. W nocy z piątku na sobotę wśród tajemniczych okoliczności, nieznani sprawcy okradli czeskosłowackie poselstwo. Z kasy zabrali 3000 koron czeskich, 3 akcje oraz różne dokumenty dyplomatyczne. W całej kradzieży zastanawia fakt, iż w poselstwie znajdują się trzy kasy, w dwuch chowane są kosztowności, pieniądze, a została rozbita trzecia kasa, w której znajdują się dokumenty dyplomatyczne.

Plebiscyt w sprawie powrotu Habsburgów.

Praga, 3. 1. Półoficjalna prasa czeska zajmuje się żywo propagandą legitymistyczną na Węgrzech. Według „Slovo" węgierskie koła legitymistyczen uważają obecną chwilę za pomyślną dla powrotu Habsburgów na Węgry. Angielskie stronnictwo konserwatywne nietylko nie będzie czyniło trudności lecz nawet wywrze wpływ na Małą Ententę, aby złagodzić jej protesty. Legitymiści spodziewają się poparcia ze strony Ligi Narodów i usiłują wszelkiemi siłami doprowadzić na Węgrzech do plebiscytu w sprawie powrotu Habsburgów na tron węgierski.

Oświadczenie Mussoli'niego w parlamencie.

Rzym, 3. 1. Dziś odbyło się posiedzenie parlamentu. Na posiedzeniu tem Mussolini oświadczył, iż bierze wszelką odpowiedzialność za wypadki ostatnich dni, oraz, że w przeciągu 48 godzin nastąpi zupełny spokój w państwie. Przemówienie Mussoliniego przyjęto burzliwemi oklaskami i okrzykami na cześć jego. W wniosek parlamentu Izbę odroczono.

Zburzenie loży masońskiej.

Rzym, 3. 1. Dzienniki zwracają uwagę na koncentrację faszystów w Toskanji i podają, że w Pizie i Avezzo zdemolowano lożę masońską i lokal partji republikańskiej. W związku z temi wypadkami minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie, zmierzające do utrzymania porządku.

Projekt Min. Gospodarstwa Narodowego.

„Gazeta Warsz." występuje z inicjatywą połączenia Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Pracy w jedno Min. Gospodarstwa Narodowego. Autor motywuje swój projekt tem, że w obecnej chwili istnieją liczne tarcia między temi dwoma Ministerjami, gdy tymczasem praca i kapitał nie powinny być podzielone przez administrację państwową lecz złączone wspólną ideą gospodarstwa polskiego.

Pożyczka amerykańska dla Polski

Warszawa, 2. 1. Premjer Grabski odbył w ostatn. dniach konferencję z posłem Stanów Zjednoczon., p. Pearsonem, w sprawie pożyczki 50 miljon. dolarów, którą polska ma zaciągnąć w Ameryce. Podpisanie umowy nastąpi 5 bm.

Londyn, 2. 1. „United Press" donosi z N. Jorku, że w kołach bankierów amerykańskich panuje przekonanie, że z początkiem lutego nastąpi w Stanach Zjedn. subskrypcja polskiej pożyczki.

Rokowania w sprawie traktatów handlowych.

Warszawa, 2. 1. Naczelnik wydziału zagraniczn. w Min. Przemysłu i Handlu, p. Węcławowicz, powrócił z podróży do Konstantynopola i Sofji. W Konstantynopolu prowadził on rokowania z delegatami perskimi o zawarcie traktatu handlowego. Podobne rokowania prowadził w Sofji z władzami bułgarskiemi.

Podpisanie konwencji polsko-niemieckiej.

Warszawa, 2. 1. Dnia 30 grudnia podpisana została w Gdańsku konwencja polsko-niemiecka o ułatwieniach w nowym ruchu granicznym. Konwencja ta zastąpić ma dwie dotychczas obowiązujące umowy o ułatwieniach w małym ruchu granicznym, podpisane w Poznaniu dnia 22 kwietnia 1922 roku, oraz umowę o górnośląskim pasie pogranicznym, podpisaną w Warszawie 23 lutego 1924 r. Nowa konwencja, różniąca się dość znacznie od dotychczasowych, wprowadza przepisy, które się okazały konieczne na zasadzie poczynionych doświadczeń.

Bojkot niemiecki z powodu okupacji kolońskiej.

Berlin, 2. 1. Pisma donoszą, że niemiecki zjednoczony związek patrjotyczny postanowił rozpocząć bojkot towarzyski cudzoziemskich obywateli ententy aż do chwili ewakuacji strefy kolońskiej.

Masowe aresztowanie dyrektorów

Berlin, 2. 1. Aresztowanie 15 dyrektorów bankowych koncernu Braci Barmat jest szeroko komentowane jako niezwykła sensacja dnia. Pisma oburzają się na lekkomyślne prowadzenie interesów przez pruski bank państwowy, który na skutek udzielenia kredytów bez dostatecznych gwarancyj poniósł straty w kwocie 45 miljonów mk. zł.

Pruski minister finansów w długiej deklaracji, udzielonej dziennikarzom, tłomaczył się, że niskie płace, udzielane przez sejm dla funkcjonarjuszy pruskiego banku państwowego, spowodowały usunięcie się z niego wszystkich zdolniejszych dyrektorów, wobec tego powierzono prowadzenie tak zawiłych spraw bankowych urzędnikom, którzy nie dorośli do tego zadania. Pruski bank państwowy będzie musiał ulec zupełnej reorganizacji.

Na skutek aresztowania dyrektorów, wiele oddziałów banku całkawicie wstrzymało prace. W związku z całą aferą, kilka banków prowincjonalnych zawiesiło wypłaty, a dalszych konsekwencyj można oczekiwać po unieruchomieniu licznych przedsiębiorstw i utracie pracy przez kilka tysięcy robotników.

Aresztowania dokonane zostały z niezwykłym pospiechem. Brało w nich udział kilkuset urzędników policyjnych, którzy w noc sylwestrową otoczyli szerokiem kołem willę Barmata w Schoene-Werder. W operacji tej brała również udział policja rzeczna, mająca przeszkodzić ewentualnej ucieczce braci Barmat łodzią motorową. Celem aresztowania dyrektorów koncernu na prowincji, urzędnicy policyjni udali się tam aeroplanami i dokonawszy aresztowań, odstawili więźniów również aeroplanami do Berlina.

Kronika

Września, dnia 5 stycznia 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Telesfora, jutro: Trzech Króli.

* **„W górę serca."** Od kilku tygodni przygotowuje się tut. Tow. gimn. „Sokół" by sztukę powyższą odegrać w przyszłą niedzielę, 11. bm., na naszej scenie amatorskiej w sali „Odeon". W przeciwieństwie do wystawianych w ostatnim czasie przez nasze zespoły amatorskie licznych komedji z obliczeniem wywołania chwilowego efektu i doprowadzenia publiczności do śmiechu, pragnie „Sokół" urządzając przedstawienie „W górę serca" przypomnieć ogółowi te niedawne a tak szybko jakby zapomniane chwile naszych najświetszych porywów w walce o niepodległość Polski. „W górę serca" to obraz dramatyczny w 4 aktach, napisany na tle dziejów 1863 roku przez Franciszka Dominika, sztuka grana na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu. Każda scena, każda osoba dramatu przemawia do nas tą głęboką miłością Ojczyzny i tem bezgranicznem poświęceniem dla Matki-Polski, dostępnem właśnie jedynie pokoleniu „Golgoty Polski". Staranne przygotowanie sztuki, odpowiednia dekoracja sceny i wszystkie wysiłki „Sokoła" w tym celu ponoszone, zasługują poparcia szerokiego ogółu. Bliższe dane na afiszach, które dziś się ukazały.

* **Sprostowanie!** Z powodu przypadającego na 6 stycznia święta Trzech Króli rozpoczyna się II. półrocze 19-go roku szkolnego „Akademji Buchalterji" Poznańskiego Towarzystwa Buchalterji dopiero 7 stycznia 1925. Lekcje odbywać się będą od 9-tej do 2-iej przedpołudniem, aby w ten sposób umożliwić także osobom zamiejscowym swobodny do — i odjazd koleją. Nowe prospekty zawierające ministerjalne przepisy z dokładnemi objaśnieniami kursów, nabyć można bezpłatnie w naszej ekspedycji.

* **Inspektorat Kontroli Skarbowej** podaje do wiadomości, że rozp. Minist. Skarbu z dnia 24. XII. 1924 r. podwyższoną została opłata skarbowa od spirytusu i wyrobów wódczanych, a mianowicie; od 1 ltr. 100% spirytusu o 0,91 zł, od 1 ltr. czystych wódek o 0,36 zł, od 1 ltr. wódek gatunkowych o 0,68 zł. Dodatkowemu opodatkowaniu według wyżej podanych norm, podlega wszelki zapas spirytusu i wyrobów wódczanych jaki znajdował się w dniu 1. 1. 1925 we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży takich trunków, dalej zapasy spirytusu i wódek u osób prywatnych o ile wynosi więcy niż 5 ltr. 100% spirytusu, wreszcie przesyłki wódek które wysłane były przed 1. I. 25 a nadeszły po tem terminie. Zgłoszenia składać należy w Inspektoracie kontr. skarb. wzgl. Urząd. Kontr. skarb. w terminie do dnia 8 bm. w sposób dotychczas praktykowany z tą różnicą, że w zgłoszeniu osobno należy podać wódki czyste i osobno wódki gatunkowe (likiery, koniaki, araki, rumy itp.) Po odbiór banderoli należy zgłosić się w Inspekt. kontr. skarb. pokój 5.

* **Liczba bezrobotnych.** Według danych urzęd. liczba bezrobotnych w całem państwie w dniu 20 grudnia wynosiła 156 500 ludzi, z czego 107 000 było zarejestrowanych w urzędach pośrednictwa pracy. Z tej liczby około 80 000 pobierało zasiłki z państwowego funduszu bezrobocia.

* **Podwyższenie opłat pocztowych od paczek.** P. minister przemysłu i handlu wydał rozporządzenie podnoszące opłaty pocztowe w obrocie paczkowym. Opłaty te wynoszą: od paczek do wagi 1 kg. — 50 gr, 1 do 5 kg. — 150 gr, 5 do 10 kg. — 250 gr, 10 do 15 kg. — 400 gr, 15 do 20 kg. 600 gr. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1925 r. a wywołane jest między innemi dążnością do obciążenia ruchu pocztowego od nadmiernego obrotu pocztowego, tłumacząc się poniekąd względną taniością opłat pocztowych dotychczas.

— **Wolsztyn.** We wrześniu 1924 r. została otwarta tutaj prywatna szkoła przygotowawcza do seminarjum i gimnazjum dla chłopców w wieku do 16 lat. Zakład ten połączony z internatem (bursą) liczy obecnie 50 uczniów, a może przyjąć jeszcze kilku do internatu. Opieka nad wychowankami bardzo troskliwa, prawdziwie rodzicielska. Nauka odbywa się narazie w dwóch klasach, a lekcyj udzielają profesorowie gimnazjum i seminarjum. Zgłoszenia przyjmuje kierownik internatu p. J. Szulczyński, nauczyciel seminarjum w Wolsztynie.

* **Poznań.** (Dzieci polskie i katolickie giną bez wieści). W „Rzeczypospolitej" czytamy: „Jeszcze świeżo mamy w pamięci, jak to metodyści wywozili dzieci z Wiednia do Danji i Ameryki. Później metodyści zaczęli działać u nas i roztaczać swoją „dobroczynną akcję". Niedawno przekształcili się w „Polsko-Amerykańską Spółkę Akcyjną" (Southern Trade) — i cicho sza, już nie metodyści, ale spółka akcyjna. Tymczasem co się okazało — zmieniła się nazwa, a działalność stała się jeszcze szkodliwszą. Instytucjom swoim, jak sami powiedzieli, nadali charakter wybitnie ewagelicki — ale to im wolno, gdyby chodziło o dzieci ewangelickie. Stała się jednak rzecz potworna. Ten charakter wybitnie ewangelicki zaczęli stosować do dzieci polskich i katolickich. A kiedy Władze Duchowne chciały te dzieci katolickie wydobyć, gdzieś się one podziały i tak np. w Odolanowie w Poznańskiem, kiedy Kuratorjum Okręgu Szkolnego wystąpiło do zarządu tego Zakładu, żeby umożliwić dzieciom katolickim naukę religji katolickiej, zakład się stanowczo oparł i wywieziono te dzieci po cichu na Mokotowską do centrali metodycznej — a stamtąd nie wiadomo gdzie je skierowano. Trzeba uderzyć na alarm, bo dzieci polskie i katolickie w Polsce giną bez wieści. Co na to p. minister spraw wewn., a może władze wojewódzkie coś więcej wiedzą, które mają nawet podobno jakiejś instrukcje, nieujawnione jednak nawet miarodajnym czynnikom.

— **Kraków.** (Nowe łożysko dla dzwonu Zygmunta). Reprezentant szwedzkiej światowej sławy firmy łożysk kulkowych w Göteburgu, Eugenjusz Mierzejewski ofiarował w imieniu firmy zarządowi katedry wawelskiej łożysko kulkowe dla dzwonu Zygmunta. Dar ten wartości kilkuset dolarów nadszedł już ze Szwecji i obecnie chodzi jedynie o przeprowadzenie montażu, którego koszta wyniosą około tysiąc złotych. Zawieszenie dzwou na wspomnianym łożysku umożliwi poruszanie go lekko przez jednego człowieka, podczas, gdy dotychczas zaledwie 13 ludzi zdołało go rozkołysać.

* **W sprawie uszkodzonych banknotów.** Wobec nieporozumień wynikających z tytułu nieprzyjmowania uszkodzonych biletów bankowych przez mniej uświadomione jednostki w społeczeństwie, Bank Polski wyjaśnia, że bilety złotowe lekko uszkodzone pęknięte, nadarte, bądź poplamione, lecz posiadające wszystkie numery i podpisy, winny być przez wszystkich przyjmowane, albowiem Bank Polski wymienia takie bilety bez żadnych potrąceń i ograniczeń. Bilety z uszkodzoną numeracją, podpisami lub wykazujące brak około ćwierć części odcinka, winny być wymienione w Banku Polskim.

Dzień pracy na kolejach we Francji

Paryż, 3. 1. Rada ministrów przyjęła projekt dekretu w sprawie 8-godzinnego dnia pracy na kolejach francuskich.

Gwarancje nietykalności terytorjum Belgji.

Londyn, 3. 1. Korespondent „Daily Telegraph" sądzi, że odnowienie przez Anglję tradycyjnych gwarancyj nietylkalności terytorjum Belgji wywoła mniej oporu ze strony dominjów, niż jakiekolwiek inne zobowiązanie rządowe tego rodzaju. Zdaniem „Daily Telegr." gwarancje te przedstawiają dla Francji takie same korzyści, jak gwarancje ze strony Anglji co do nietykalności terytorjów Francji.

Przed wydaniem floty Wrangla.

Paryż, 3.1. „Journal" donosi z Bretisvo, że zanim flota Wrangla będzie wydaną w ręce rządu sowieckiego, rząd moskiewski musi oświadczyć, jak zamierza tej floty użyć.

Echa listu Zinowjewa.

Londyn, 3.1. Rakowski zawiadomił angielskiego ministra spraw zagr. Chamberlaina, że wobec odmowy W. Brytanji przedłożenia kwestji autentyczności listu Zinowjewa sądowi rozjemczemu uważa sprawę tę za załatwioną.

Po przewrocie w Albanji.

Białogród, 3. 1. Nowy władca Albanji Ahmed Bey Zogu oświadczył korespondentowi „Polityka", że pierwszym jego czynem będzie zwołanie albańskiego zgromadzenia narod. na 12. stycznia.

W Gdańsku odbyło się posiedzenie sądu polubowego w kwestji niem. transytu przez Pomorze polskie, na którem stwierdzono, że niema żadnych zażaleń na działalność transytową, kolei polskich, co świadczy o rzetelnem wykonywaniu konwencji oraz o sprawności polskich władz kolejowych.

Wyraz zaufania Kresów do Premjera.

Warszawa, 30. 12. Premjer Grabski otrzymał od zjazdu delegatów ukraińskiej narodowej partji Pokucia depeszę z wyrazami ufności w pomyślne załatwienie spraw kresowych.

Złoto rosyjskie

Berlin, 30. 12. Z Moskwy donoszą, że z początkiem roku przyszłego mennica w Leningradzie będzie wybijała złote czerwońce oraz monety srebrne i miedziane.

* **Bicie polskich monet srebrnych w Ameryce.** Ministerstwo Skarbu delegowało do Ameryki urzędnika mennicy państwowej w Warszawie, celem dozoru nad staranném wykonaniem monet srebrnych. Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że monety srebrne jednozłotowe ukażą się w lutym, zaś srebrne 5-cio złotówki ukażą się dopiero po dostatecznym nasyceniu rynku pieniężnego 1 i 2 złotówkami.

Z powodu uroczystości 3 Króli ukaże się następny numer Orędownika Wrzes. w środę wieczorem z datą na 9. bm.

Wiadomości urzędu stanucywilnego

W czasie od 29 grudnia 1924 do 4 stycznia 1925 r. zgłoszono: 10 urodzen z tych: 8 z miasta i 2 ze wsi; zawarto 2 śluby; spisano 5 zapowiedzi; zgłoszono następujące zgony: Emilja Panstrowa z domu Nowakowska wdowa z Wrześni 79 lat, Wiktorja Kotecka z d. Szarzyńska żona rob. z Słomowa 54 lata, Andrzej Tabaka wymiernik z Psar polskich, 83 lata, kupiec Władysław Smoczyński porucznik rezerwy, ostatnio zamieszkały w Skalmierzycach, 44 lata.